

Liceum Ogólnokształcące Nr I
w Makowie Mazowieckim

Numer 4. 2015
1,50 złotych



Pinezka

Polsko –niemiecka wymiana młodzieży



W TYM NUMERZE

Jesteśmy na 49 miejscu!

Wycieczkę uczniów klas II

Wywiad z Anitą Prusik

Matematyka w moim domu
Wywiad z Sylwią Przybysz
Oliwia u Surowych rodziców

*Spotkanie z sędzią Anną Marią We-
sołowską*

*Polsko –niemiecka wymiana młodzie-
ży*

*Śladami historii społeczności żydow-
skiej...*

Wizyta gości z Kanady

*Jak spędziliśmy pierwszy dzień wio-
sny?*

Jak spędzamy długie weekendy?

Drobiazg spełniający marzenia

Jak się skutecznie uczyć?

*Jak tanio wycjechać za granicę, czyli
wolontariat w wakacje?*

Spotkanie z Anną Marią Wesołowską



Jak się skutecznie uczyć?

1. Zamknij oczy. Zobacz czerwony. Co widzisz?

- a) Litery c-z-e-r-w-o-n-y lub nic, bo nie potrafisz tego zwizualizować.
- b) Kolor czerwony lub jakiś czerwony przedmiot

2. Zamknij oczy. Zobacz trzy. Co widzisz?

- a) litery T-r-z-y, cyfrę 3 albo nic, ponieważ nie potrafisz tego wizualizować
- b) trzy zwierzęta, troje ludzi lub trzy przedmioty.

3. Gdy ktoś do ciebie mówi:

- a) zwracasz więcej uwagi na słowa, nie przywiązując znaczenia do komunikacji pozawerbalnej,
- b) zwracasz więcej uwagi na komunikację pozawerbalną, na przykład na wyraz twarzy danej osoby, ruchy jej ciała, tembr głosu.

4. Lepiej radzisz sobie, mając do czynienia z:

- a) literami, cyframi i słowami,
- b) kolorami, kształtami, obrazami i przedmiotami.

5. Gdy czytasz książkę:

- a) słyszysz w głowie czytane przez siebie słowa,
- b) widzisz w głowie akcję książki niczym film.

6. Którą ręką piszesz?

- a) prawą,
- b) lewą.

7. Czy w twoim pokoju lub na twoim biurku panuje:

- a) ład i porządek?
- b) bałagan i nieporządek z punktu widzenia innych, ty jednak doskonale wiesz, gdzie co jest.

8. Zwykle czytasz książkę lub czasopismo:

- a) od początku do końca,
- b) od końca do początku lub skacząc to tu, to tam.

9. Pracując przy biurku:

- a) siedzisz prosto?
- b) garbisz się lub pochylasz nad biurkiem, odchylasz się w fotelu, by poczuć się wygodnie lub stajesz od czasu do czasu.

Jeśli uzyskałeś najwięcej punktów w kategorii **"a"**, wykazujesz tendencję do posługiwania się głównie lewą półkulą mózgową.

Jeśli uzyskałeś najwięcej punktów w kategorii **"b"**, wykazujesz tendencję do posługiwania się głównie prawą półkulą mózgową.

Jeśli uzyskałeś najwięcej punktów w kategorii **"a i b"**, wykazujesz tendencję do posługiwania się w zintegrowany sposób obiema półkulami mózgowymi.

Lewa półkula, zwana „werbalną”, odpowiada za logiczne, analityczne myślenie, tworzenie wypowiedzianych zdań, pracuje cyfrowo, przetwarza informacje linearnie. „widzi” fragmenty, detale, zjawiska.

Sposoby skutecznej nauki :

Zrób plan i stosuj się do niego
informacje ułóż systematycznie zrób wykrysy i tabele ucz się słuchając muzyki, która pomaga w zapamiętywaniu informacji ucząc się używaj rąk i palców ucz się w wygodnym fotelu lub na kanapie zapisuj to co widzisz i słyszysz

Prawa półkula – „twórcza” - pracuje graficznie, analogowo, odpowiada za wyobraźnię i intuicję. Odpowiada za poczucie rytmu, przestrzeni, odbiór kolorów i „widzi” całość zjawisk.

Sposoby skutecznej nauki:

ucząc się wykonuj rysunki i szkice wykorzystuj wyobraźnię i intuicję rób notatki kolorowymi pisakami ucz się szkicując, rysując, modelując i wykonując diagramy korzystaj z map przed rozpoczęciem nauki przejrzyj rozdział, wykresy i ilustracje ucząc się utrzymuj ciało w ruchu

Kinga Zabielska

Wywiad z Sylwią Przybysz

Twoja kariera muzyczna zaczęła się w bardzo młodym wieku. Czy nie masz wrażenia, że coś tracisz, coś Ci umyka?

Czy nie mam wrażenia że coś mi umyka? Chyba nie. Sama wybrałam taką przyszłość świadomie. Wiedziałam, że wiąże się to ze zmniejszeniem ilości wolnego czasu, z rezygnacją z prozaicznych czynności, które osoby w moim wieku wykonują codziennie np. nie mam czasu wyjść na dwór, spotkać się ze znajomymi. Kiedy chcę to muszę przyjaciółkę zaprosić do siebie, ale daję radę. Nie uważam, że coś mi umyka, wręcz przeciwnie. Doostałam ogromną szansę, o której niektórzy mogą pomarzyć i chcę ją wykorzystać. Uważam, że w tak młodym wieku mieć taką możliwość rozwoju to bardzo fajna sprawa.

Na rynek muzyczny wchodzi właśnie Twoja pierwsza piosenka, mogłabyś coś o niej opowiedzieć?

Co tu dużo mówić? Nagrałam ją we Wrocławiu już w styczniu po czym stwierdziliśmy, że musimy wprowadzić pewne poprawki i musiałam jechać do Poznania, gdzie pracowałam nad nią wspólnie z muzykami Mezem i Doniem. Brałam udział w tworzeniu utworu, miałam wpływ na jego temat, muzykę czy wcześniej wspomniane ewentualne poprawki.

Nagrałaś tą piosenkę z Mezo. Co sądzisz o Nim jako o artyście?

Wydaje mi się, że większość moich rówieśników nie ma szacunku do Niego jako do samego artysty. Nie rozumiem ich podejścia. Uważam, że Mezo jest utalentowanym muzykiem, bardzo dobrze mi się z Nim współpracowało i jest mega pozytywny.

Z kim jeszcze chciałabyś zaśpiewać?

Nie zastanawiałam się nad tym. W życiu nawet nie pomyślałam, że będę miała możliwość nagrać wspólną piosenkę z Mezem. Nie wiem, jaką propozycję dostanę za miesiąc, dwa.

Opowiedz, jak wyglądała praca nad teledyskiem? Czy jest to takie proste, jak się wydaje?

Praca nad teledyskiem nie jest taka prosta jak się wydaje. Największą barierą, jaką musiałam pokonać, było staniecie przed kamerą i udawanie, że jestem sama, kiedy byłam świadoma tego, że wszyscy na mnie patrzą. To jest bardzo stresujące,

szczególnie dla tak wstydliwej osoby jak ja (*śmiech*). No cóż, nie miałam wyjścia. Kiedy mogłam być przed kamerą wśród znajomych, których zaprosiłam do teledysku, czułam się swobodniej. Nagrywali nas z ukrycia tak, że nawet nie myśleliśmy o tym i mogliśmy zachowywać się naturalnie. Tak jak wspomniałam, praca nad teledyskiem jest stresująca, ale nie mogę zaprzeczyć temu, że świetnie się bawiłam. Kiedy wszyscy się w to zaangażowaliśmy, czuliśmy się naprawdę jak na wakacjach i wspominam to raczej jako miły wyjazd ze znajomymi.

Gdzie spotykasz się z fanami?

Trudno mówić o nich jako o fanach. Ja widzę w nich bardziej takich wspierających mnie znajomych (*śmiech*). Spotykam się z Nimi, gdy tylko mam możliwość. Niestety, są z różnych części Polski, w których jeszcze nie miałam możliwości być, ale jak tylko gdzieś jadę, nawet po to, by np. pracować na singlem, teledyskiem, udzielić wywiadu czy na jakieś nagrania do telewizji, wypuszczam informację do internetu. Daję im możliwość spotkania np. we Wrocławiu, Poznaniu, Gdyni, Szczecinie czy ostatnio bardzo często w Warszawie, ponieważ wszystko, co związane z promocją singla czy mojej osoby, odbywa się właśnie tam. (*śmiech*)

Jakie masz plany na najbliższą przyszłość?

Moje plany na najbliższą przyszłość związane są z płytą, którą zacznę nagrywać już w wakacje. Chciałabym, żeby ta płyta była bardzo dobra, ponieważ jestem osobą, która jak już coś robi, to musi to zrobić perfekcyjnie i być z tego zadowolona. Oczywiście nie będzie to proste, ponieważ zacznę drugą klasę liceum, gdzie wejdą przedmioty rozszerzone i będę musiała ciężko pracować na to by moje dodatkowe zajęcie nie kolidowało za bardzo ze szkołą i nauką. Zdaję sobie sprawę z tego, ile będzie mnie to kosztowało, ale warto walczyć o marzenia i myślę, że jestem na to idealnym przykładem.

Kamila Kania, Sylwia Przybysz



CZEŚĆ!

TU SYLWIA PRZYBYSZ
ZAPRASZAM NA
YOUNGSTARS
FESTIVAL
2015

30/05/2015
POZNAN-ARENA

Śladami historii społeczności żydowskiej...



15 kwietnia 2015 r. w godz. 9.30 – 14.00 w naszej szkole odbyła się Powiatowa Konferencja Naukowa na temat Społeczności Żydowskiej na terenie północnego Mazowsza. Głównym celem spotkania było podążenie śladami społeczności żydowskiej okolic Makowa Mazowieckiego i przybliżenie wszystkim zainteresowanym historii ich działalności.

Pierwszy wykład wygłoszony przez dr inż. Piotra Wiesława Matejuka poruszał kwestię „Żołnierzy Wojska Polskiego wyznania mojżeszowego w niewoli niemieckiej w latach 1939-1945”. Następnie głos zabrał Dyrektor LO – mgr Robert Kluczek, którego prezentacja dotyczyła Społeczności Żydowskiej Makowa Mazowieckiego w okresie międzywojennym (1918-1939). Nie zabrakło również Rektora Akademii Humanistycznej w Puławach – prof. dr hab. Adama Koseskiego, który w niezwykle interesujący sposób przedstawił ogólny zarys historii Żydów w kulturze polskiej. Jego wypowiedź obfitowała w wiele intrygujących ciekawostek i dygresji dotyczących działalności ludności wyznania mojżeszowego. Uwieńczeniem konferencji naukowej była prezentacja Prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Makowskiej – mgr Katarzyny Olzackiej, która na przykładzie szkół powiatu makowskiego zapoznała wszystkich zgromadzonych z projektami przeprowadzonymi w nauczaniu historii lokalnej i edukacji międzykulturowej.

Oprócz wygłaszanych prelekcji zaproszeni goście mieli również możliwość zwiedzania przygotowanej wystawy, a także zadawania pytań i podejmowania dyskusji na temat nurtujących ich kwestii oraz problemów poruszonych w prezentacjach. Kilkugodzinne spotkanie było inspirującą podróżą w głąb historii, próbą poznania i zrozumienia śladów przeszłości.

Milena Stępniewska
tegoroczna absolwentka liceum, stypendystka
Premiera i zwyciężczyni z 2013 w konkursie na
temat wkładu Żydów w kulturę Makowa Mazo-
wieckiego



Wizyta gości z Kanady

We wtorek, 19 maja 2015 roku naszą szkołę odwiedzili studenci z Kanady. Można powiedzieć, że jest to już szkolną tradycją. Uczniowie mieli okazję poznać nową kulturę i religię, a co za tym idzie, nauczyć się tolerancji wobec innych ludzi. Taki był właśnie zamysł autorów projektu „Marsz Pamięci i Nadziei”, w ramach którego odbyła się wycieczka. Jego kolejnym, kluczowym elementem było przypomnienie o historii Żydów pochodzących m.in. z Makowa Mazowieckiego.



Goście zostali powitani przez uczniów grających w miejskiej orkiestrze dętej. Następnie głos zabrali dyrektor Robert Kluczek, starosta powiatu Zbigniew Deptuła i prezes Stowarzyszenia Pomocy Liceum

Jan Rutkowski.

Niespodzianką przygotowaną dla przybyłych był koncert rockowego zespołu Carol Markovsky. Chłopcy wykonali kilka znanych piosenek, takich jak „Ruda tańczy jak szalona” czy „Heart of Gold”. Nie zabrakło własnych kompozycji, w tym najnowszej „San Francisco”. Kanadyjczycy nie zostali nam dłużni. „Amazing Grace” i „Hallelujah” to tylko kilka z zaprezentowanych utworów. Część artystyczną zwieńczyło odśpiewanie hymnów naszych państw. Kolejnym punktem programu był wykład, prowadzony przez prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Makowskiej Katarzynę Olzacką. Dowiedzieliśmy się nie tylko o samej historii ludności żydowskiej, ale też w jaki sposób zbierano informacje na ten temat

Goście zwiedzili jeszcze makowski rynek, dawniej podzielony na część żydowską i katolicką, a następnie młodzież z Kanady wraz z

uczniami naszej szkoły udała się do obozu pracy i zagłady w Treblince. W muzeum została zaprezentowana makietą nieistniejącego już obozu. Potem cała grupa udała się pod pomnik Janusza Korczaka. Na miejscu Pinchas Gitter przybliżył historię Żydów znajdujących się w tym obozie. Człowiek ten w czasie wojny przebywał w getcie, a później w sześciu kolejnych obozach koncentracyjnych, przeżył holokaust, a teraz opowiadał o swoich przeżyciach. Kanadyjczycy żydowskiego pochodzenia zaśpiewali pieśń żałobną, a uczniowie naszego liceum marsz pogrzebowy. Na końcu grupa z naszej szkoły zaprowadziła gości z Kanady do kamienia upamiętniającego Żydów z Makowa Mazowieckiego.



Często obawiamy się o to, jak Polska jest odbierana przez cudzoziemców. Czy rozłam między Zachodem a dawnymi państwami bloku wschodniego jest nadal widoczny? Postanowiliśmy zapytać studentów, co sądzą o mieście i jak się tutaj czują.

- Jestem pod wrażeniem Makowa, gościnności ludzi. To wspaniałe, że pamiętacie o ludności żydowskiej – mówi nam Bijou, podczas zwiedzania miasta – Podczas podróży byłem przestraszony, ale kiedy poznałem Polaków, poczułem się jak u siebie. Ludzie są tutaj fantastyczni.

Jako zauważalną różnicę między Kanadą a Polską, Misbah wymieniła architekturę. Inni pytani zauważyli małą różnorodność etniczną. Rodziny wielu osób mieszkały niegdyś w Polsce, ale dla wszystkich pytanych był to pierwszy wyjazd w życiu do naszego kraju .

Maciej Engler Joanna Łyszkowska

Matematyka w moim domu

„Matematyka jest produktem myśli ludzkiej, niezależnej od doświadczenia, jednak wspaniale pasuje do świata realnego i tak świetnie go tłumaczy.”

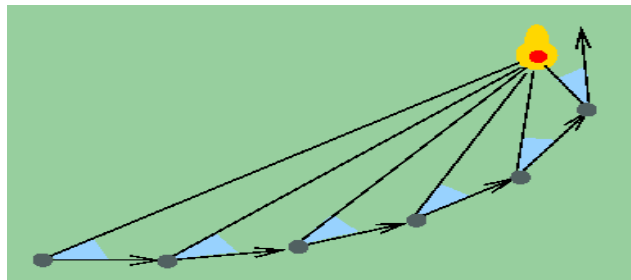
Albert Einstein

Wiedza matematyczna jest niezbędna w każdej dziedzinie życia. Bez jej osiągnięć nie byłoby rozwoju myśli technicznej, nauk przyrodniczych, ekonomicznych. Tematów matematycznych z wykorzystaniem w domu jest bardzo wiele, jednak ja poruszę te najbardziej ciekawe i zaskakujące.

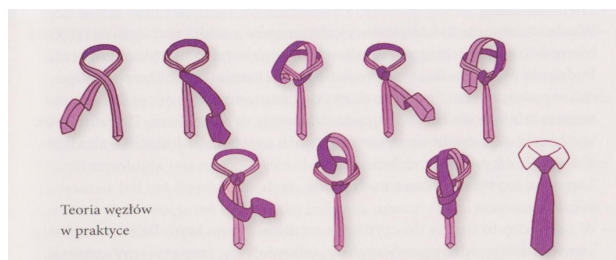
Przytoczmy pierwszy temat: czy kalafior ma coś wspólnego z matematyką? Możemy zadawać sobie pytania o wagę kalafiora, o jego objętość, kaloryczność, lecz tu chodzi o nieco inne rzeczy. Poniekąd chodzi o kształt. Ale kalafior ma jednak pewną ciekawą cechę. Jeśli oderwiemy od niego pewien kawałek i popatrzymy na niego zauważymy, że przypomina jakby cały kalafior. A kawałek tego kawałka również. Jest to ważna cecha, która w matematyce nazywa się samopodobieństwem. Z definicji wynika, że samopodobieństwo w matematyce to właściwość zbioru, przejawiająca się tym, że kształt całego zbioru jest podobny do kształtu fragmentu tego zbioru. Przykładem na udowodnienie takiej właściwości jest właśnie kalafior.

Teraz zastanówmy się, dlaczego ćma leci do światła? Nie będziemy pytać biologów (choć oni wytłumaczyliby dokładniej stronę biologiczną zagadnienia), bo nie o to tu chodzi. Za zachowaniem ciem i innych owadów nocnych odpowiada ich system nawigacyjny i pewna krzywa. Ćmy i inne owady latające nocą muszą patrzeć na jakieś światło pod stałym kątem. Jeśli to światło jest odległe, nic się nie dzieje. Jednak kiedy światło jest bliżej, na przykład lampa w domu, wtedy ich orientacja kieruje się na to bliższe, mocniejsze źródło światła i tu pojawia się problem. Zaczynają się do tego źródła gwałtownie zbliżać. Odpowiedzialna jest za to krzywa nazywana spiralą logarytmiczną. Ma ona tę własność, że poruszając się po niej widzimy pewien punkt zawsze

pod stałym kątem. Dlatego, kiedy owad zbliża się do źródła, to wpada w korkociąg. Zaczyna krążyć wokół światła gwałtownie się do niego zbliżając. Próbując odlecieć, znów krąży dokoła źródła i to się powtarza.



Za wieloma niemal codziennymi czynnościami kryje się często bardzo zaawansowana matematyka. Wejście na zakodowaną stronę internetową to zastosowanie teorii liczb. Nawet sznurowanie butów ma związek z matematyką. Zajmijmy się węzłami. Dla matematy-



ka węzeł jest to okrąg, jednak nam trudno

to zrozumieć, dlatego wyobraźmy sobie jakiś okrąg wykonany z giętkiej, rozciągliwej substancji. Kiedy rozetniemy, zawiążemy z powrotem skleimy końce, to otrzymamy w ten sposób węzeł. Matematycy mówią, że węzły to różne położenia okręgu w przestrzeni. Przykładem teorii węzłów w praktyce może być krawat, który jest

w większości naszych domów.

A na koniec przytoczę twierdzenie o kanapce. Interpretacja geometryczna twierdzenia mówi, że dowolną kanapkę z serem i szynką można tak przekroić, żeby każdy kawałek składał się z takiej samej ilości sera, chleba i szynki. Twierdzenie to zostało udowodnione w oparciu o twierdzenie o antypodach.

Anita Prusik Ia

Jak tanio wyjechać za granicę, czyli wolontariat w wakacje.

Dla wielu osób zbliżają się właśnie wakacje - czas, jaki wielu chciałoby przeznaczyć nie tylko na wypoczynek, ale i na naukę języków. Nie wszystkich stać na kursy językowe za granicą (a wielu także nie popiera takiej formy nauki), za to na pewno każdy chciałby wykorzystać swoje zdolności językowe w praktyce, poćwiczyć język (niekoniecznie przez Internet), zwiedzić jakiś obcy kraj, a także poznać ludzi z całego świata. Stąd też napiszę dzisiaj o kilku takich możliwościach.



1. EVS (Wolontariat Europejski) - polega na wyjechaniu do wybranego kraju (głównie do państw europejskich, jednak jest jeszcze możliwość wyjazdu do Chin, paru afrykańskich krajów czy Ameryki Łacińskiej) na okres od miesiąca do 12 miesięcy. W zamian za pracę jako wolontariusz otrzymuje się jedzenie, miejsce do spania, kieszonkowe, a nawet bilety do i z miejsca odbywania wolontariatu. Wolontariusze pracują w różny sposób - uczą dzieci angielskiego, sprzątają, pomagają niepełnosprawnym. W grupie wolontariuszy znajdują się osoby z całego świata, a przy pobytach dłuższych niż trzy miesiące często można uczęszczać na darmowy kurs języka (wliczany w godziny pracy). Przed wyjazdem przechodzi się krótkie przeszkolenie z możliwych problemów kulturowych, jakie można napotkać w obcym kraju.
2. Workcamp - to z kolei wolontariat, z którego można skorzystać w dwojaki sposób - można

być liderem workcampu albo można być jego uczestnikiem. Uczestnicy pokrywają koszty dojazdu i wyjazdu z miejsca wolontariatu oraz wszelkie własne zakupy, a otrzymują nocleg i wyżywienie. Pracują nie więcej niż 5h dziennie przez 5 dni w tygodniu. Resztę wolnego czasu spędzają zaś tak, jak tylko zechcą. Workcamps



trwają z reguły ok. 14 dni. Można znaleźć się w dowolnym zakątku ziemi. Przed wyjazdem trzeba jednak zapłacić instytucji zajmującej się pośrednictwem jakąś kwotę pieniędzy.

Liderzy z kolei pracują często w swoim własnym kraju i to oni są odpowiedzialni za sprawny przebieg wolontariatu - jako pierwsi rzucają się do pracy, stale motywują innych, nadzorują przebieg przygotowywania jedzenia, noclegi, organizują rozrywki kulturalno-integrujące. Praca bardzo wyczerpująca, jednak właśnie w ten sposób pracując ma się najlepszy kontakt ze wszystkimi uczestnikami. Liderzy nic nie płacą, zwracane są im także koszty przyjazdu na i z miejsca odbywania wolontariatu. Przed wyjazdem muszą przejść krótkie szkolenie.

3. W uczelnianych biurach współpracy z zagranicą często obok możliwości stypendialnych można znaleźć ogłoszenia odnośnie miesięcznych wyjazdów na kursy językowe. Osoba, która przejdzie rekrutację, może liczyć na darmowy kurs (lub kurs za połowę ceny), często też pokrywa się część kosztów zamieszkania.

4. Wyjazd na wolontariat lub praktyki z AIESEC - organizacja ta oferuje wyjazdy do większości zakątków świata i w zależności od wybranej formy i długości pobytu oferuje darmowe mieszkanie, zwrot kosztów podróży, a nawet miesięczną pensję.

Dlaczego warto skorzystać z moich propozycji?

Dzięki nim można wyjechać tanio (a w przypadku EVS-u całkowicie za darmo!) za granicę. W czasie takiego wyjazdu można poznać kraj, w którym się mieszka, poduczyć tamtejszego języka, poznać ludzi z całego świata. Nawiązuje się znajomości, poznaje inne języki, zwyczaje oraz kulturę.

Joanna Łyszkowska IB

I ♥ wolontariat



Skład redakcji:

Kinga Zabielska IC

Patrycja Oborska IC

Magdalena Sztankiewicz ID

Natalia KLIK IC

Aleksandra Chodkowska IC

Justyna Wiśniewska IC

Joanna Łyszkowska IB

Anita Prusik IA

Maciej Engler IB

Kamila Kania IC

Sylwia Przybysz IC

Kamil Kwiatkowski IA

Eliza Rzeźnicka IA

Gabriela Jabłońska IA

Katarzyna Delura IE

Kamila Klimkowska IE

Redaktor naczelny:

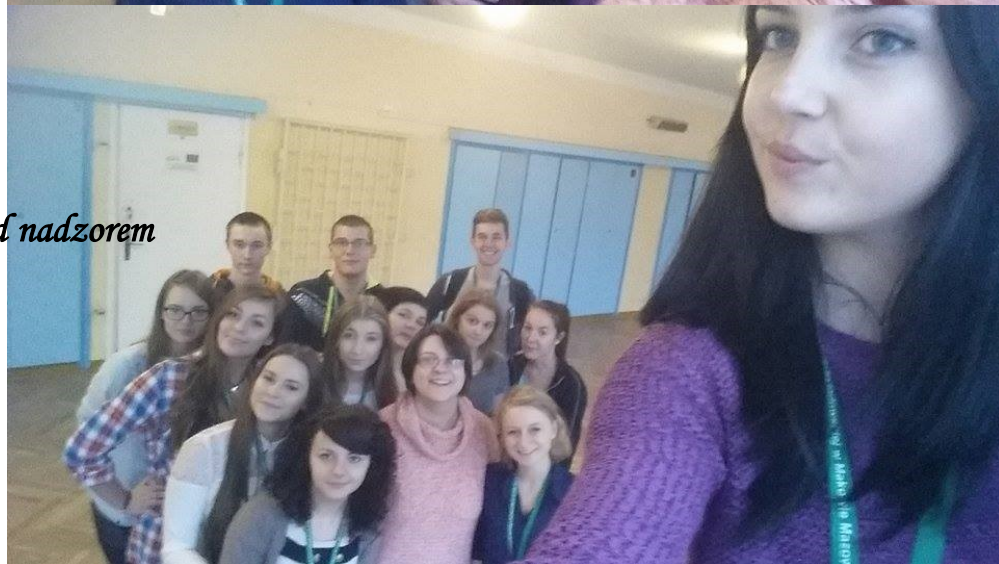
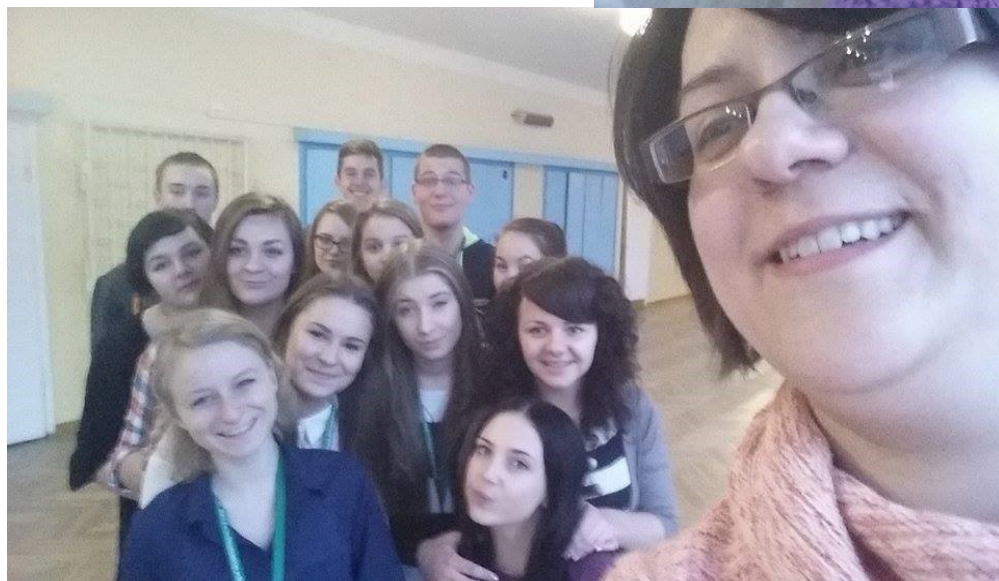
Kinga Przewłocka IC

Redaktor techniczny:

Mariusz Rogulski IA

Gazetka szkolna powstaje pod nadzorem

Anny Marii Markowskiej



Spotkanie z sędzią Anną Marią Wesołowską

24 kwietnia 2015 roku o godz. 9.00 w naszej szkole odbyło się spotkanie z sędzią orzekającym w sprawach karnych, z 30-letnim stażem pracy Anną Marią Wesołowską. Sędzia Anna Maria Wesołowska jest znana z popularnego programu telewizyjnego TVN. Jednak serialowa postać to tylko jedna z wielu życiowych ról Anny Wesołowskiej. W rzeczywistości jest ona prawnikiem, współautorką ustawy o świadku koronnym i ekspertem od przestępczości zorganizowanej. Jest również autorką poradnika zawierającego cykl felietonów skierowanych do młodzieży na temat prawa.

Nasz gość poprowadził wykład na temat: „Jak uchronić dziecko przed konfliktem z prawem?” Pani sędzia rozpoczęła w ten sposób - „Dlaczego spotykam się z dziećmi i młodzieżą – Dlatego, że nie mogę się pogodzić z tym, że coraz więcej młodych ludzi trafia na salę sądową w charakterze oskarżonych”. Omawiając przepisy karne, pani sędzia powoływała się na konkretne przykłady zaczerpnięte z sali sądowej i przedstawiała konsekwencje łamania prawa przez młodych ludzi. Młodzież na pewno zapamięta historię „Chłopca z różą”, której bohaterem był uczeń wymuszający od młodszego kolegi pieniądze. Wielu uczniów nie zdawało sobie sprawy z tego, że takie z pozoru „błahe” uczynki mogą mieć bardzo poważne konsekwencje karne. Podczas wizyty pani Anna Maria Wesołowska zachęcała młodzież do aktywnego włączania się w edukację prawną poprzez tworzenie w szkołach tzw. „kącika prawnego”. Powinny się w nich znaleźć podstawowe informacje prawne, które odnoszą się do życia młodych ludzi i ich rodzin. Uczniowie podczas wizyty gościa mogli dowiedzieć się również wiele o pracy sędziego, pracy w sądzie, a także o wymaganiach tego zawodu i ścieżce edukacyjnej oraz uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania, gdyż po wykładzie pani sędzia odbyła krótką debatę z uczniami naszego liceum.

Spotkanie z Anną Marią Wesołowską wywarło ogromne wrażenie nie tylko na uczniach, ale także nauczycielach naszej szkoły i na długo zostanie w naszej pamięci.

Patrycja Oborska



Jesteśmy na 49 miejscu!

Zgodnie z *Perspektyw 2015* nasza szkoła okazała się być na wysoko ustabilizowanej pozycji. Analizowano wyniki 2315 liceów ogólnokształcących, kryteria analiz to: sukcesy w olimpiadach; matura – przedmioty obowiązkowe; matura – przedmioty dodatkowe. Biorąc pod uwagę miejsce na tle Polski **Liceum Ogólnokształcące im. Marii Curie – Skłodowskiej** zajęło 189 miejsce na 500 możliwych, natomiast jeśli chodzi o ranking wojewódzki jesteśmy na 49 miejscu na 150 możliwych. Ogromny podziw oraz uznanie należy się szczególnie naszej szkole, gdyż jeszcze rok temu nie zakwalifikowaliśmy się do rankingu krajowego, a jeśli chodzi o województwo byliśmy na 104 miejscu. Nie pozostaje więc nic innego niż pogratulować Radzie Pedagogicznej oraz uczniom naszej szkoły. Gratulacje należą się również naszym absolwentom,

k którzy także przyczynili się do tak wysokiej pozycji w rankingach. Zdobyć miejsce w czołówce ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych *Perspektyw* jest powodem do dumy dla szkoły, ponieważ dobrze świadczy o kadrze nauczycielskiej i ambitnych uczniach. Nagroda za osiągnięcie tak wysokiej pozycji została zamieszczona w gablocie przy szkolnej bibliotece, którą wszyscy możemy z dumą oglądać podczas przerw między zajęciami.

Magdalena Sztankiewicz Martyna Zarodkiewicz



Wycieczki uczniów klas II

W tym numerze „Pinezki” postanowiliśmy zamieścić informacje dotyczące wycieczek naszych koleżanek i kolegów z klas II.

Wycieczka szkolna klasy IIa oraz klasy IIb

Uczniowie klasy IIa i IIb i opiekunowie: wychowawczynie klasy IIa Justyna Cichocka – Bugaj, wychowawczynie klasy IIb Agnieszka Samsel – Kilianek, ks. Marcin Durzyński. 8 czerwca bieżącego roku około godziny 6:00 rano wyjadą na swoją wycieczkę edukacyjną. Pierwszego dnia celem wycieczki będzie zwiedzanie Zamku Książ koło Wałbrzycha. Potem przewidziane jest podejście do Zamku Chojnik oraz Szklarska Poręba, gdzie podejść do dwóch wodospadów Kamieńczyk i Szklarka a także wizyta w muzeum minerałów. Cały trzeci dzień mają zaplanowany do stolicy Czech. W Pradze wraz z przewodnikiem obejrzą: Hradczany, Katedrę św. Wita, Stary Pałac Królewski, Złotą Uliczkę Ogrody Walleinsteina, Most

Karola, Rynek Starego Miasta z Ratuszem i zegarem Orloj oraz Plac Wacława. Kolejnego dnia wyciągiem krzeselkowym wjadą na Kopę, następnie wejdą na szczyt Śnieżki. Ostatniego dnia tj. 12 czerwca, przejadą do Wrocławia i wraz z przewodnikiem zwiedzą: Panoramę Raclawicką, Ostrów Tumski, Stare Miasto z Ossolineum. Powrót mają zaplanowany na późne godziny nocne. Uczestnikom wycieczki życzymy udanego zwiedzania i wypoczynku. :)

Martyna Zarodkiewicz

Wycieczka szkolna klasy IIc oraz klasy IIe

Klasy IIc oraz IIe w dniach 16-19.06.2015r będą wypoczywały w Bukowinie Tatrzańskiej. Uczniami opiekować się będą Radosław Filek, Nina Brzezińska, Anna Serafin i dyrektor Robert Kluczek. Wyjazd przewidziany jest na godzinę 05:00 spod szkoły. :) Drugiego dnia po śniadaniu uczniowie mają ruszyć w wędrowkę górską wraz z przewodnikiem, natomiast na wieczór zaplano-

wany jest pobyt w basenach termalnych. Kolejnego dnia nasi koledzy i koleżanki poznać będą Zakopane, a potem wraz z przewodnikiem pójdą szlakami górskimi. Ostatniego dnia zaraz po śniadaniu wyruszą w drogę powrotną. Zatrzymają się w Krakowie, tam będą zwiedzać miasto kierowani przez

przewodnika. Powrót przewidziany jest na późne godziny wieczorne. Nie pozostaje więc nic poza życzeniem udanego wypoczynku. :)

Magdalena Sztankiewicz

Wywiad z Anitą Prusik

W tym numerze wysłannik naszej gazetki przeprowadził wywiad z Anitą Prusik - zdolną uczennicą z klasy IA.

- Czy mogłabyś powiedzieć coś o sobie?

- Jestem uczennicą pierwszej klasy naszego liceum o profilu politechnicznym. Od zawsze ciekawiła mnie matematyka, był to jeden z moich ulubionych przedmiotów.

- Słyszeliśmy, że jesteś stypendystką. Mogłabyś powiedzieć więcej na ten temat?

- O stypendium dowiedziałam się od nauczycielki w gimnazjum, to właśnie ona pomogła mi pierwszy raz w wypełnieniu wszystkich formalności z nim związanych. Stypendium jest związane z regionalnym programem stypendialnym dla uczniów szczególnie uzdolnionych. Jest projektem systemowym Samorządu Województwa Mazowieckiego realizowanym przez Departament Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie. Stypendium jest przyznawane w zakresie przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, technicznych/zawodowych i humanistycznych. Jego celem jest wsparcie ucznia środkami finansowymi, aby mógł rozwijać swoje umiejętności i zainteresowania.

- Co musisz robić w ramach stypendium?

- W ramach stypendium realizuje się projekt wcześniej przemyślany i umieszczony w indywidualnym planie rozwoju edukacyjnego ucznia. W tym celu można tworzyć prezentacje, różnego rodzaju broszury, gazetki, inscenizacje i inne formy, które mają na celu poszerzanie umiejętności ucznia. W moim przypadku jedną z takich form są wyjazdy na Politech-



nikę Warszawską.

- Czy po raz pierwszy jesteś stypendystką?

- Nie, stypendystką jestem drugi raz. W poprzednim roku realizowałam projekt z fizyki, a w bieżącym z matematyki.

- Czy od zawsze interesowałaś się właśnie matematyką? Dlaczego właśnie nią?

- Matematyka zawsze była moim priorytetowym przedmiotem. Ciekawiła mnie swoimi zagadnieniami. Zainteresowanie matematyką widać również w profilu, jaki wybrałam i z przyszłością, jaką planuję. A dlaczego właśnie matematyka? Sama nie wiem i często zadaję sobie to pytanie w myślach, ale jak dotąd nie zdołałam na nie odpowiedzieć. Po prostu matematyka to to, co lubię.

- Czy masz już sprecyzowane plany na przyszłość?

- Planu na przyszłość? Może nie do końca sprecyzowane, ale swoją przyszłość chciałabym związać z Politechniką Warszawską. Może w najbliższym czasie zdecyduję się na kierunek, który chciałabym studiować, lecz na razie nie jestem w stanie tego określić.

Polsko –niemiecka wymiana młodzieży

Wymiana szkolna umożliwia przełamanie stereotypów, poznanie i zrozumienie mentalności, zbliżenie się młodzieży polskiej i niemieckiej przez poznanie się na płaszczyźnie rodzinnej i szkolnej oraz doskonalenie umiejętności językowych w autentycznych sytuacjach.

Dnia 15.04.2015r. do Makowa Mazowieckiego około godziny 17.00 przybyło 11 osób i dwóch opiekunów z Niemiec. Zakwaterowali się w domach uczniów naszej szkoły, którzy zgodzili się wziąć udział w wymianie. Goście przyjęci zostali m. in. przez rodziny naszych koleżanek Natalię Jaroszewską i Sylwię Jaskułowską.

W czwartek 16.04.2015r. nastąpiło oficjalne powitanie gości w szkole. W godzinach 9.50 - 11.30 młodzież z Niemiec zwiedziła naszą



szkołę oraz brała udział w lekcjach języka niemieckiego, angielskiego i wychowania fizycznego. Wieczorem od godziny 18.00 do 22.00 odbyła się dyskoteka, na której bawili się uczniowie naszej szkoły oraz licealiści z Niemiec.

W piątek 17.04.2015r. zarówno nastolatki jak i ich wychowawcy mieli zaplanowaną wycieczkę do Warszawy. Odwiedzili m.in. Centrum Nauki Kopernik, Muzeum Powstania Warszawskiego. Mieli zaplanowany również spacer z przewodnikiem częścią Traktu Królewskiego. Przeszli obok Grobu Nieznanego Żołnierza, Pałacu Prezydenckiego i Uniwersytetu Warszawskiego.

Następnego dnia 18.04.2015r. goście spędzali przedpołudnie w plenerze. Jeździli konno i bryczką, zwiedzali stajnie brali udział w grach i

zabawach sportowe, spacerowi po lesie. Atrakcją dla naszych gości było ognisko z kiełbaskami.

W niedzielę 19.04.2015r. uczniowie z Goetthesgymnasium w Hildesheim spędzili cały dzień z rodzinami, u których zostali zakwaterowani.

W przedostatnim dniu pobytu zaplanowano od godziny 9:00 i zwiedzanie miasta, a w godzinach 11.00-12.00 pracę nad realizacją projektu „Polska i Niemcy – co wiemy o kulturze kraju sąsiada”.

W ostatnim dniu pobytu nastąpiło pożegnanie gości.

Nasz kolega z redakcji Kamil Kwiatkowski z kl. IA miał okazję porozmawiać z uczniami z Nie-



miec. Kamilowi udało się przeprowadzić sondę na temat wrażeń z pobytu w naszej miejscowości. Niżej możemy przeczytać wypowiedzi rozmówców Kamila:

Nazywam się Jan Ehlers i mam 16 lat, pochodzę z Niemiec. W Polsce bywam średnio co miesiąc, odwiedzam rodzinę. Moja matka jest Polką. Polska jest ładnym krajem oraz przyjacielsko nastawionym do ludzi. Moimi zainteresowaniami jest głównie sport, głównie piłka nożna. Bardzo cieszę się że mogłem przyjechać do Polski i spędzić tydzień w bardzo miłej atmosferze.

Jestem Carli i pochodzę z Niemiec. Ta wymiana była dla mnie bardzo pouczająca. Wcze-

śniej nie myślałam o tym, aby odwiedzić Polskę ale teraz jestem naprawdę w niej zakochana, w kraju i w ludziach. Przez cały pobyt spotykały nas same miłe wydarzenia. Wszyscy jesteśmy zachwyceni i nie możemy się doczekać kiedy zobaczymy was wszystkich w Niemczech i postaramy się wam dać choć trochę tego, co Wy nam daliście.

Cały pobyt w Polsce bardzo mi się podobał, Polska i Polacy są otwarci oraz przyjacielscy, czułam się jak we własnym domu. Ze strony uczniów zastałam dużo dobroci oraz życzliwości. Najbardziej podobała mi się sobota, nasza wycieczka. Cała grupa była świetnie dobrana oraz zaprzyjaźniona.



Oliwia u Surowych Rodziców

Uczennica klasy IE w 2014 roku brała udział w programie TVN-u pt. „Surowi Rodzice” (Seria III odcinek 5)

1. Co skłoniło Cię do wzięcia udziału w tym programie?

Chciałam przeżyć jakąś przygodę, chciałam zobaczyć, czy ten program rzeczywiście może komuś pomóc.

2. Dokąd się udałaś i gdzie mieszkałaś?

Do Poznania, do Romów.

3. Jak możesz opisać ludzi, u których przebywałaś?

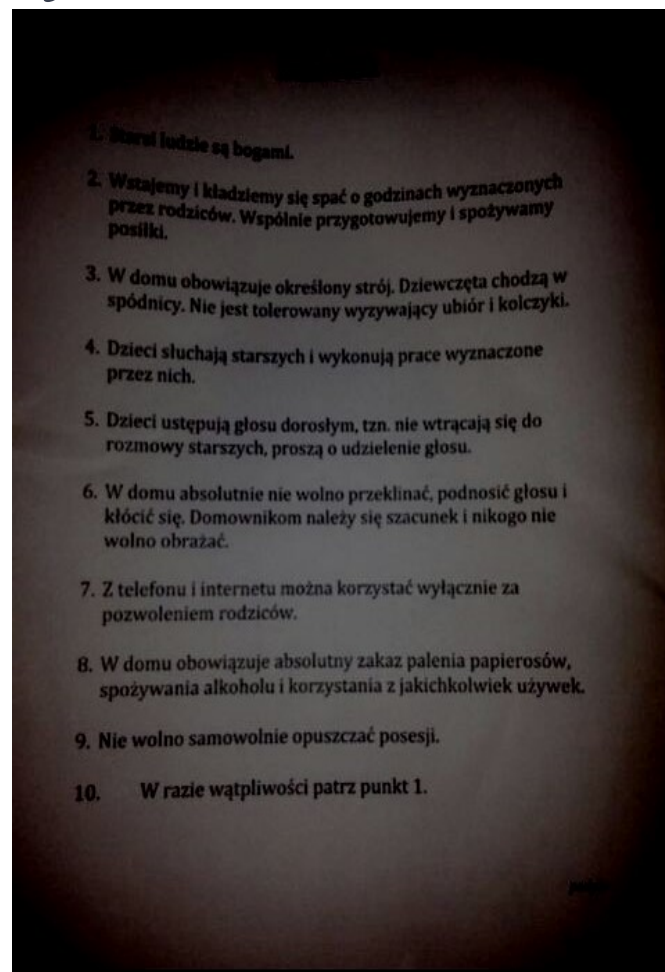
Posiadali swoje tradycje, aczkolwiek większość tego, co widzieliśmy na ekranie telewizora, było tylko na pokaz. Miklosz, pseudonim „Prawy sierpowy” czyli surowy tata kierował się zasadą, że gdy kocha się własne dziecko, należy je karcić. Słowa pochwały to raczej rzadkość.

4. Sama się zgłosiłaś do programu czy ktoś zrobił to za Ciebie?

Zgłosiłam się sama z czystej ciekawości, jak to wygląda od środka. Cała ekipa kręcąca program była bardzo w porządku. Twierdzili, że nie oni są od wychowania i ogólnie to mieli głęboko w nosie to, co robimy. Chcieli tylko dobrego materiału na program. Śmiem twierdzić, że w wielu sytuacjach podburzali surowych rodziców, co pierwszego dnia skończyło się nie za ciekawie i mieliśmy możliwość powrotu do domu.

5. Regulamin program był taki sam, jak przedstawiono go w programie czy inny?

Regulamin różnił się od tego, który zobaczyliśmy podczas emisji programu, co najbardziej dowodzi, że wszystko jest montowane na po-



trzeby oglądalności.

W rzeczywistości punktów było 10, odrzucone zostały te, z którymi było najwięcej problemów.

6. Wymagano od Ciebie przestrzegania tych zasad czy było to tylko na potrzeby programu? Od początku założenie było takie, że każdy ma na tym zarobić.

7. Jak wygląda życie osób u których byłaś? Dość zabawnie, bo mieszkają w przeogrom-

Jak spędziłeś pierwszy dzień wiosny?

Dla wielu z nas pierwszy dzień wiosny jest długo oczekiwanym momentem. Na dworze robi się coraz cieplej, a dni są coraz dłuższe. Nauka często schodzi na drugi plan. W naszej szkole Samorząd Uczniowski tradycyjnie zorganizował obchody Dnia Wiosny. Zadaniem uczniów klas 1 i 2 było przygotowanie krótkiego występu. Każdy miał na jego przygotowanie około tygodnia.

Jako pierwsi na scenę weszli uczniowie klasy 1a przebrani za naukowców. Przeprowadzili oni zabieg klonowania, który wyszedł pomyślnie. Jako drugie wystąpiły uczennice klasy 1b. Dziewczeta przeprowadziły między sobą dość ciekawy teleturniej, który nosił tytuł „Jeden z dziesięciu”. Następnie przyszedł czas na występ klasy 1c. Uczniowie pokazali, że żadna praca nie hańbi, a po szkole humanistycznej można znaleźć bardzo różnorodne oferty. Kolejny pokaz zorganizowała klasa 1d. Kilka dziewczyn rozmawiało ze sobą na temat ich



Cichocka-Bugaj, Anna Serafin, dyrektor Robert Kluczek oraz przewodniczący RSU- Łukasz Kacprzycki. Ostatecznie wygrały dziewczeta z klasy 2c. Każda z nich dostała drobny prezent w postaci słodkości. Ponadto wyłoniono dwie „Miss dnia wiosny”. Została nią Katarzyna Otłowska oraz uwaga.. Kamil Chodkowski, który był przebrany za dziewczynę.

Uroczystość przebiegła w miłej atmosferze. Każdy na pewno dobrze się bawił i dobrze wspomina ten dzień.

Eliza Rzeźnicka



ubioru, tańczyło, jednak chłopcy przerwali im tą sielankę. Kazali przebrać im się w nietypowe fartuchy i przystąpić do obowiązków. Uczniowie 1e wcielili się w widzów podczas koncertu gwiazdy disco polo, w którego postać wcielił się jeden z uczniów.

Wśród klas 2 pierwsi wystąpili uczniowie klasy „a”. Przebrali się za gangsterów i zademonstrowali atak. W rolę farmerów wcieliła się kolejna klasa, czyli 2b. Zaśpiewali piosenkę na temat życia na wsi. Dziewczeta z 2c zagrały rolę wczasowiczek na wakacjach w Illet de Mar. Przedstawiciele ostatniej klasy, czyli 2d przebrali się za mimów i przedstawili krótką scenkę próby ściągnięcia na egzaminie.

Występy oceniało jury w składzie: Justyna



nym domu, na potrzeby naszego przyjazdu wiele osób musiało się stamtąd wynieść i zostali najważniejsi członkowie rodziny czyli Miklosz i Anna, moi surowi rodzice, którzy byli swoim drugim małżeństwem. Miklosz ma syna Marka a Anna córkę Gabrielę którzy byli razem i mają córkę Giselle która jest oczkiem w głowie surowego taty, ale niestety ich związek się rozpadł i Marek ma czwartą żonę i któregoś z kolei dziecko w drodze.

8.Czy sytuacje były wyreżyserowane?

Z kamerą tak naprawdę żegnaliśmy się tylko na noc, czyli była przy nas 12h na dobę. W praktyce po drugim dniu się dogadaliśmy i była to już bardziej współpraca i wczasy. Zmontowano z tak obszernego materiału niecałe czterdzieści pięć minut... Był scenariusz, który musieliśmy zrealizować, jednak mój kończy się happy endem. Były pewne sytuacje które musieliśmy inne nie, program miał swój grafik i monotonię powtarzających się zdarzeń, mój odcinek jest jedynym na trzy serie który nie jest wpasowany w ramkę.

9.Żałujesz, że wzięłaś w tym udział?

Myślę, że nie ma co żałować, poznałam wiele fajnych osób. Nie mówię tu już o rodzinie u której byłam, ale montażyści, dźwiękowcy...

10.Co dał Ci ten program?

Wiele fajnych wspomnień. Nie zmienił mojego

życia, ale pokazał jak żyją inni. Zobaczyłam inną kulturę.

11.Zmieniłaś się w jakiś sposób?

Nie jechałam tam z zamiarem zmiany siebie, więc nie.

12.Czy było jakieś zdarzenie, które zapamiętasz na długo?

Przez tydzień trochę się tego uzbierało. Na pewno miłym wydarzeniem była gra surowego taty specjalnie dla mnie.

Gdy już czas było wracać do domu, dostaliśmy płytę z dedykacją. Autograf dostaliśmy również na książkę, którą podarowano nam pierwszego dnia, Romowie zgłosili się do tego programu, by rozreklamować tą właśnie książkę, której również nie zobaczyliśmy podczas emisji.

13.Jesteś zadowolona z udziału u Surowych Rodziców?

Miałam dość czasu na zwiedzanie Poznania, na masę rozmów, a przede wszystkim odechnęłam od telefonu i internetu mimo całodobowego dostępu. Któregoś ranka, gdy mała Giselle przyszła obudzić mnie grą na skrzypcach, zapomniałam się i odruchowo złapałam za telefon, która godzina. Kamerzysta musiał mieć śmieszna minę dowiadując się, że jednak nikt mi telefonu nie zabrał.

Oliwia Tusińska

Drobiazg spełniający marzenia

Gdy kupujemy napój w plastikowej butelce, myślimy tylko o tym, by ugasić swoje pragnienie, a po spożyciu wody lub soku pozbyć się opakowania, w którym się znajdowała.

Ale te opakowanie to nie tylko butelka i etykieta, ale również nakrętka. Mała, plastikowa, kolorowa nakrętka. Mało kto wie, że ten drobiazg ma ogromną wartość i nie służy tylko do zakręcania butelki. Nakrętki wykonane z plastiku można przerabiać, topiąc je i wykonując z nich, np. Różańce. Sama kiedyś taki posiadałam. Lecz dzięki korkom od butelek można dokonywać większych rzeczy, a mianowicie- spełniać marzenia. Marzenia osób niepełnosprawnych o sprzęcie, który może pomóc im w codziennym życiu, na który nie mogą sobie pozwolić, bo wiąże się to z ogromnymi kosztami, np. 20 tysiącami złotych jednorazowo. Takie osoby zgłaszają się wtedy do różnych fundacji lub stowarzyszeń, która zajmuje się zbiórką plastikowych nakrętek dla tej osoby. Zbiórka ogłaszana jest w internecie oraz miejscowości, w której mieszka ten człowiek. Korki może zbierać dosłownie każdy

w swoim domu. W zbiorce liczą się nie tylko zakrętki od butelek po napojach, ale również m.in. po mleku czy środkach czystości.

Zebrane nakrętki oddawać można w różnych instytucjach, które przyłączyły się do akcji. Bardzo często włączają się w to szpitale, Urzędy Miasta, szkoły, sklepy oraz kościoły. Fundacje organizujące taką zbiórkę co jakiś czas zabierają nakrętki z punktów zbiórki do swoich siedzib, gdzie najpierw je ważą, a następnie przenoszą do magazynów. Takie akcje są bardzo pomocne, jednak potrafią ciągnąć się latami... Jeden kilogram korków od butelek kosztuje tylko 60 groszy, dla potrzebujących trzeba uzbierać od kilku do kilkunastu tysięcy złotych... Warto więc włączyć się do jednej z takich akcji, wesprzeć drugiego człowieka dając mu tylko małą nakrętkę, która dołożona do większej liczby zakrętek może spełnić marzenie. Stać się czymś wielkim, np. wózkiem inwalidzkim, windą dla niepełnosprawnych, protezą lub samochodem specjalnie dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych. Justyna Wiśniewska



Jak spędzamy długie weekendy?

Długie weekendy to dobra okazja do odpoczynku i zregenerowania sił, oderwanie myśli od codziennych zmartwień i stresu. Jest to urlop wyczekiwany zarówno przez dorosłych, jak i młodzież. Hasło „wypoczynek” budzi w nas dużo pozytywnych emocji. Jest to czas, w którym możemy poczuć namiastkę wakacji. Polacy spędzają go na różne sposoby, planując już wcześniej jaki rodzaj wypoczynku wybiorą. Jeśli nie masz jeszcze pomysłu, jak zagospodarować czas wolny, oto kilka propozycji, pośród których na pewno choć jedna przypadnie Ci do gustu:

1. GRILLOWANIE W GRONIE PRZYJACIÓŁ I RODZINY - to świetny sposób, aby spędzić czas z najbliższymi - zwłaszcza, jeśli ostatnio nie miałeś go zbyt wiele. Podczas wspólnego posiłku na świeżym powietrzu możesz odnowić stare znajomości, a także zawrzeć nowe.



2. KAJAKI - jak wiadomo, urlop to nie tylko leniuchowanie ale także aktywne spędzanie wolnego czasu. W tym roku proponujemy spływ kajakowy, co stanowi świetną rozrywkę dla Ciebie i Twoich przyjaciół. Wrażenia, jakie uzyskasz z wypraw kajakowych to przede wszystkim: przygoda, świetna zabawa i totalny wypoczynek.

3. WYJAZD LUB WYCIECZKA- zwiedzanie i poznawanie nowych miejsc może zaciekać wielu z nas. Trzeba jednakże zwrócić uwagę na koszty, jakie się z tym wiążą. Jeśli jednak jesteś zainteresowany takim rodzajem wypoczynku, proponujemy Ci wyjazd na Mazury lub

nad morze a także w góry, gdzie będziesz miał okazję zaczerpnąć świeżego powietrza, zrelaksować się, zachwycić wspaniałymi widokami i poznać panujące tam obyczaje.

4. PIKNIK- po długiej zimie i niepogodzie należy się chwila wypoczynku na łonie natury.

Tak więc zabierz kocyk, koszyk z ulubionymi przysmakami, dobrą książkę lub znajomych i ruszaj w drogę!



5. JEŚLI ZDECYDUJESZ SIĘ ZOSTAĆ W DOMU- aby zapobiec nudzie, nie trzeba dużo- wystarczy głowa pełna pomysłów i oczywiście chęci. Świetnym sposobem na spędzenie czasu wolnego będzie wyjazd rowerowy, spotkania z przyjaciółmi, zakupy lub wiele innych rzeczy.

Wymienione wyżej propozycje to tylko kilka z możliwych. Długie weekendy pozwolą Ci odstresować się i odświeżyć umysł, dlatego też czym prędzej zastanów się jak spędzisz wakacje w tym roku? Mamy nadzieję, że będą to niezapomniane chwile. Życzymy wszystkim uczniom udanego wypoczynku!

Joanna Łyszkowska

